

kto tego nie uczyni jest plewą i przy pierwszym silniejszym wicherze spotka go los który zwykle plewę spotyka

a odrodzenie zaszczytu tylu słów jemu poświęconych dostąpiło właśnie dlatego że cechy wszelkiej plewy ludzkiej najcharakterystyczniej reprezentuje poza tem mówić o niem nie warto tak jak nie trąca się trupa choćby życie pozorami udawał

józef łobodowski

## noty

tragiczna śmierć tegorocznych zwycięsców lotu dokoła europy spowodowała istną powódź wierszy i wierszyków—przeszło tydzień czasu rozmaite kurjery i gazety poprostu tonęły w licznych sosie nieudolnych wynurzeń—zapytujemy czy nie możnaby jakoś zabronić grafomaństwu wszelkiego rodzaju onanizować się ideowo przy każdej okazji i nieudolną gmatwaniną słów zniewagać pamięć umarłych ludzi—jeżeli gdzie powiedzenie „świętości nie szargać” ma zastosowanie to chyba tu przede-wszystkiem

militaryzacja naszego życia postępuje szybko naprzód — ma-luczko a będziemy mieli jedne wielkie koszary z panem sierżantem w prez-biterjum—w pewnych urzędach państwowych wyszedł rozkaz wstawania na baczność przy wejściu wyższego urzędnika a nawet meldowania się—pięknie, teraz jeszcze dać urzędnikom mundury musztrować ich codziennie stawiać pod karabin i do raportu—ach cudowna sielanka

młodazy substytut starszego koncypjenta melduje posłusznie star-szemu panu asystentowi że wszystko w porządku  
spocznij rozejść się

józefowi łobodowskiemu którego książka „o czerwonej krwi” została w styczniu bieżącego roku skonfiskowana, doręczono przed dwoma miesiącami akt oskarżenia

między innemi zarzuca się tam podburzanie do nieposłuszeństwa władzom szerzenie nienawiści klasowej celowe obrażanie uczuć religij-nych bluźnierstwo i wreszcie obrazę moralności publicznej przez wypowiadanie bezwstydných myśli i wyrazów—oskarżonemu grożą cztery lata ciężkiego więzienia

jednocześnie doręczono akt oskarżenia w drugiej sprawie którą wy-toczyła prokuratura za wiersz drukowany w szóstym numerze trybuny p. t. słowo do prokuratora

natomiast trzecią konfiskatę tomu poezyj tegoż autora p. t. „w przed-dzień” sąd okręgowy w lublinie na posiedzeniu z dnia 11 lipca 1932 roku postanowił uchylić, nie dopatrując się „w treści książki cech przestęp-stwa”—przewodniczył rozprawie sędzia szulakowski

coraz szerzej coraz groźniej rozlewa się po kraju tryumfująca fala religijantwa